

SZUBIENICAPESTYCYDYBRÓŃ – Quebonafide

Od początku, od początku

Paba ra pam
La paba da pam
La papa ra pam
La paba da pam
La papa ra pam
La paba ra pa pa pa

Szubienica, pestycydy, broń
Dobry losie, weź mnie przed tym chroń
Chcę tylko mieć w dłoni twoją dłoń
Parapapa, parapapapapa
Przecież życie piękne jest jak Wrocław
Jak moja dama, mama, no i siostra
Może w sumie nie tak źle tu zostać
Parapapa, parapapapapa

Muszę wyłączyć się i wyjść na rower albo jogę
Głupie myśli w głowie, leci Cobain i Night Lovell
Zerwałem stare kwiaty, czemu nie wyrosły nowe?
Kiedy umrę chcę, żeby wygłosił mowę ktoś taki jak Marcin Flint
Aksamitnym głosem
Niech mówi z pasją w tym, jak ten mały, dziwny poseł
Nieszczepione psy chcą mnie zagryźć, ale proszę
Nadal niosę swój krzyż, tak jak zła kostucha kosę
Chociaż siedzę sam pijany, no i gapię się na ścianę
Myśląc czym jest mrok
Czego chce ode mnie Żulczyk?
Czemu nastrój samobójczy mam jak Mariusz Jop?
Paparazzi pod poduszką, a mam niezasałane łóżko
Ciągle czuję wzrok
Co przyniesie nowy rok?
Moja dziewczyna śpiewa pop
Lala

Szubienica, pestycydy, broń
Dobry losie, weź mnie przed tym chroń
Chcę tylko mieć w dłoni twoją dłoń
Parapapa, parapapapapa
Przecież życie piękne jest jak Wrocław
Jak moja dama, mama, no i siostra
Może w sumie nie tak źle tu zostać
Parapapa, parapapapapa

Słowo "Sukces" sprawia, że chciałby cię zabić każdy
Raperzy rozumiem, ale kurwa Fabijański?
Idę sobie biegać pięknym świtem nadwiślańskim
Nie mogę przejmować się tym co gadają błązny
W moim filmie bracie to nie hajs gra rolę
Gdybym się urodził z tak zamkniętą głową
Pewnie raczej też chciałbym zostać aktorem
Tylko po to by jak najrzadziej być sobą, słowo

Szubienica, pestycydy, broń
Dobry losie weź mnie przed tym chroń
Chcę tylko mieć w dłoni twoją dłoń
Parapapa, parapapapapa
Przecież życie piękne jest jak Wrocław
Jak moja dama, mama no i siostra
Może w sumie nie tak źle tu zostać
Parapapa, parapapapapa

Szok, z rapera w gwiazdę pop w rok
Moja dziewczyna jest z popu i ja też już jestem pop
Szok, z rapera w gwiazdę pop w rok
Moja dziewczyna jest z popu i ja też już jestem pop
Szok, z rapera w gwiazdę pop w rok
I moi koledzy są z popu i ja też już jestem pop
W rok, szok, z rapera w gwiazdę pop
Joł



Słowa: Jakub Grabowski
Muzyka: Wojciech Długosz
Rok wydania: 2020



Płyta: Romantic Psycho